



Agata Domachowska

Albania: pomysł utworzenia państwa bektaszytów w Tiranie

Premier Albanii Edi Rama zaprezentował pomysł utworzenia w Tiranie Suwerennego Państwa Bektaszytów na wzór Watykanu. Inicjatywa ta, jego zdaniem, ma na celu promowanie tolerancyjnej wersji islamu. Pomysł ten jednak wywołał negatywne reakcje wśród Albańczyków. Należy go oceniać jako kolejną próbę odwrócenia przez premiera uwagi od kluczowych problemów, z jakimi od lat zmagają się społeczeństwo albańskie.

Państwo bektaszytów w Tiranie. Pierwsza informacja na temat pomysłu utworzenia państwa bektaszytów w stolicy Albanii została przedstawiona na łamach gazety „New York Times”, z której dziennikarzami rozmawiał zarówno premier Albanii Edi Rama, jak i Baba Mondi (świeckie imię: Edmond Brahimaj), zwierzchnik albańskiego bractwa bektaszytów. Następnie pomysł ten został publicznie zaprezentowany przez E. Ramę podczas wystąpienia na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych. Premier stwierdził wówczas, że nowe państwo o nazwie „Suwerenne Państwo Bractwa Bektaszytów” miało by zajmować powierzchnię jedynie ok. 10 hektarów (we wschodniej części stolicy Albanii) oraz posiadać własną administrację. W zamyśle ma to być miejsce tolerancji i pokojowego współżycia wszystkich mieszkańców państwa. Plany te obejmują również utworzenie na terytorium państwa muzeum, w którym zostałyby przedstawiona historia bractwa. Podstawowym celem powstania państwa bektaszytów, jak podkreśla premier, byłoby promowanie tolerancyjnej wersji islamu (tj. właśnie bektaszyzmu), z której Albania jest dumna.

Bektaszyzm to bractwo religijne założone w XIII w. w Anatolii. Obecnie ten suficki tarikat zarówno przez sunnitów, jak i szyitów uznawany jest za herezję. W czasach Imperium Osmańskiego był on niezwykle popularny wśród członków armii osmańskiej. W latach 20. XX w., kiedy bektaszyzm został zakazany w Turcji przez prezydenta Mustafę Kemala Atatürka, to właśnie Tirana stała się centrum jego działalności. Dopiero po zakończeniu II wojny światowej (w latach 50. XX w.) bektaszyści powrócili do Turcji. Warto również dodać, że część przywódców okresu odrodzenia narodowego Albanii (II poł. XIX w.) była właśnie bektaszytami. Wobec tego bektaszyzm odegrał również ważną rolę w historii narodu albańskiego. Jednocześnie należy zauważyć, że żadne z wyznań (Albańczycy byli i są nadal wyznawcami wielu religii) nie stanowiło podstawy dla kształtowania się tożsamości narodowej Albańczyków.

Odbiór społeczny. Pomysł utworzenia na terenie Tirany odrębnego państwa spotkał się z krytyką ze strony Albańczyków, którzy przede wszystkim podkreślają, że nie zostały przeprowadzone żadne konsultacje społeczne w tej sprawie. Mając na uwadze wieloreligijny charakter narodu albańskiego, który kształtował się w oparciu o poszanowanie wszystkich wyznań (w tym czterech głównych: islamu, katolicyzmu, prawosławia i bektaszyzmu), uważa się, że pomysł premiera może doprowadzić do niepotrzebnych podziałów w społeczeństwie. W dodatku podważa on sekularny charakter niepodległego państwa. Zdecydowany sprzeciw wobec pomysłu utworzenia państwa bektaszytów w stolicy Albanii wprost wyraził albański Związek Muzułmanów, ale także tureccy bektaszyści, twierdząc, iż idea powstania państwa opartego na jakiegokolwiek religii jest sprzeczna z ich wiarą.

Wnioski. Pomysł utworzenia państwa bektaszytów w stolicy Albanii należy przede wszystkim oceniać jako kolejną próbę odwrócenia przez premiera E. Ramy uwagi od kluczowych problemów, z jakimi od lat zmagają się społeczeństwo albańskie, a których nie udało mu się wciąż rozwiązać, mimo iż rządzi on nieustannie od 2013 r. Na kolejny rok zaplanowane są wybory parlamentarne. Jeśli Partii Socjalistycznej, której niekwestionowanym liderem pozostaje obecny premier, uda się ponownie zwyciężyć (a jest to wielce prawdopodobne), będą to czwarte z rzędu wygrane przez nią wybory.

Fakt, iż pomysł ten został zaprezentowany na forum międzynarodowym bez przeprowadzenia wcześniejszych konsultacji społecznych w Albanii, świadczy o tym, że głównym celem premiera E. Ramy jest przede wszystkim wzmocnienie swojej pozycji w przestrzeni międzynarodowej i poprawa wizerunku w obliczu ukazujących się licznych artykułów (głównie w mediach anglojęzycznych i niemieckojęzycznych), przedstawiających go jako autokratę.

Ewentualna realizacja pomysłu zaprezentowanego przez premiera wymaga dokonania poważnych zmian prawnych, w tym w ustawie zasadniczej państwa. Mianowicie zgodnie z art. 1 konstytucji Albanii jest ona państwem unitarnym i niepodzielnym. Dokonanie zmian konstytucyjnych wymaga zgody 2/3 członków parlamentu (tj. 94 głosów ze 140). Partia rządząca nie posiada obecnie takiej większości w parlamencie.

Trudno jest jednak przeprowadzać zmiany w konstytucji bez poparcia społecznego dla pomysłu utworzenia państwa bektaszytów. Należy zakładać, że próba odgórnej realizacji tego planu spotka się z protestami obywateli Albanii.

Albania od lat postrzegana jest jako państwo wieloreligijne, w którym członkowie różnych wyznań współżyją ze sobą pokojowo. Perspektywa utworzenia oddzielnego państwa bektaszytów mogłaby doprowadzić do wzrostu napięć w społeczeństwie. Zgodnie z wynikami spisu społecznego, przeprowadzonego w Albanii w 2023 r., największą wspólnotę religijną tworzą muzułmanie (ok. 45%), następnie katolicy (ok. 8%), prawosławni (ok. 7%) i bektaszyci (ok. 5%). Należy dodać, że w albańskim społeczeństwie (podobnie jak na Zachodzie) od lat następuje proces sekularyzacji.